

DŁUGA LISTA DEKLARACJI MSWiA. RESORT NADRABIA ZALEGŁOŚCI

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie pożałowało dzisiaj mundurowym deklaracji. Dotyczą one takich spraw, jak zmiana art. 15a, zwiększenie kar za napaść, naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariuszy oraz ochrony prawnej, czasu służby, funduszu nagrodowego i programu rozwoju służb, wprowadzenie dodatku dla "specjalsów" z policji oraz Straży Granicznej czy uposażenia "za COVID-19" i nagród. Pracownicy resortu jak nic mają ręce pełne roboty. Pytanie tylko, kiedy zapowiedziane zmiany zmaterializują się w postaci konkretnych propozycji i dokumentów, którym na spokojnie będą mogli przyjrzeć się mundurowi.

Najważniejszą z perspektywy mundurowych sprawą, którą zajmuje się obecnie m.in. MSWiA, jest zmiana zasad ustalania wysokości emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych, czyli sprawa art. 15a. Trzeba przyznać, że służby musiały trochę poczekać na jakiegokolwiek konkrety w tej sprawie, choć robiły to z mniejszą lub większą cierpliwością. Resort zobowiązał się bowiem do rozwiązania tej kwestii jeszcze w porozumieniu ze związkami z listopada 2018 roku. Co prawda, projekt nie został jeszcze udostępniony przez MSWiA, ale - cytując szefa Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych Rafała Jankowskiego - najważniejszy jest sam fakt, że pojawiła się konkretna propozycja, i to od samego ministra Mariusza Kamińskiego.

Pod czujnym okiem kamery

To, jak już wspomniano, nie koniec propozycji i deklaracji. Kolejna dotyczy utworzenia specjalnego funduszu wsparcia rodzin poległych i poszkodowanych funkcjonariuszy, co związane jest z planami resortu dotyczącymi zaostrzenia kar za napaść, naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariusza. W połowie września br. minister Kamiński zapewnił, że jeszcze do końca miesiąca Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przedstawi projekt nowelizacji przepisów, choć wiadomo, że nad takimi rozwiązaniami urzędnicy pracować mieli już od wielu miesięcy, bo szef resortu zapowiadał je jeszcze w zeszłym roku. Podczas wrześniowego spotkania przedstawiciele związków zawodowych zaproponowali natomiast, by surowiej karane było także zmuszanie funkcjonariuszy do odstąpienia od wykonywanych przez nich czynności.

Jak dowiedzieliśmy się w połowie września br., w planach ministerstwa jest wprowadzenie kar finansowych za popełnienie wymienionych przestępstw, których celem będzie odstraszenie potencjalnych napastników. MSWiA poinformowało dzisiaj, że środki pochodzące ze wspomnianego świadczenia tworzyłyby fundusz będący wsparciem m.in. dla rodzin pokrzywdzonych funkcjonariuszy. Z funduszu byłyby także finansowane świadczenia medyczne na rzecz najbardziej potrzebujących funkcjonariuszy.

Czytaj też: [Tury w komplecie. Kolejnych na razie nie będzie](#)

Według ministra i strony społecznej, jak poinformowało MSWiA, "konieczne jest również wprowadzenie w możliwie najszybszym czasie kamer nasobnych, które z jednej strony pozwolą na rejestrację czynności służbowych, z drugiej zaś będą doskonałym elementem ochrony funkcjonariuszy, bardzo często bezzasadnie pomawianych przez osoby, wobec których są podejmowane interwencje". Co więcej, strony uznały też za zasadne rozpatrzenie wprowadzenia, w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o Policji, zapisu, który stworzy możliwość kierowania wniosków o pokrycie kosztów zastępstwa procesowego do Komendanta Głównego Policji przez właściwe organizacje związkowe.

Jeszcze w maju, zgodnie z informacjami Komendy Głównej Policji, na wyposażeniu formacji znajdowało się 2 290 kamer nasobnych wraz z systemem informatycznym, w tym 1 009 sztuk na stanie policjantów komórek patrolowo-interwencyjnych oraz 1 281 sztuk na stanie funkcjonariuszy komórek ruchu drogowego. W 2020 r., w ramach ustawy z 15 grudnia 2016 r. o ustanowieniu "Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020", planowany był zakup około 400 wymienionych urządzeń wraz z systemem informatycznym.

Porozmawiajmy o pieniądzach...

Trzeba przyznać, że z perspektywy finansowej mogą nie być to najłatwiejsze czasy dla mundurowych - przynajmniej biorąc pod uwagę ostatnie lata, gdy realizowane były m.in. obiecane podwyżki oraz program modernizacji służb. Teraz nad budżetami formacji "wisi" nie tylko koronawirus, ale również brak projektu rozwoju, będącego kontynuacją wspomnianego programu modernizacji na lata 2017-2020. Na razie wiadomo jedynie, co zapowiedział wiceszef MSWiA Maciej Wąsik, że resort przeznaczy ok. 1 mld zł na inwestycje w służbach mu podległych. Środki te wykorzystać będzie można do listopada 2021 roku, z przeznaczeniem na dokończenie rozpoczętych już inwestycji. Dodał również, że "intencją resortu jest wprowadzenie nowego programu rozwoju". Nie wiadomo jednak kiedy uda się te intencje przenieść na papier w formie konkretnych przepisów.

Czytaj też: [Koronawirus "uderza" w finanse służb. Projekt budżetu na 2021 rok przyjęty przez rząd](#)

Następna deklaracja, związana z finansami, dotyczy propozycji wprowadzenia specjalnego stałego dodatku dla policyjnych kontrterrorystów oraz funkcjonariuszy oddziału specjalnego Straży Granicznej. Także nad tymi rozwiązaniami mają już trwać prace. Jak podkreślał [w rozmowie z InfoSecuirty24.pl jeszcze w grudniu 2019 roku prof. Kuba Jałoszyński](#), ekspert zajmujący się od lat problematyką związaną z walką i przeciwdziałaniem zagrożeniom terrorystycznym, który przez 23 lata służył w warszawskim pododdziale antyterrorystycznym, w tym przez 9 lat jako jego dowódca, "dużo przygotowanych, wyszkolonych operatorów sił kontrterrorystycznych przechodzi do wojsk specjalnych, gdzie <<na dzień dobry>> dostają trzy razy większą pensję". Jałoszyński stwierdził, że pensje tych policjantów powinny być na tyle wysokie, by pokusa przejścia do wojskowej jednostki specjalnej nie była taka duża. "Pamiętajmy przy tym, że do jednostek kontrterrorystycznych przyjmowani są już policjanci, którzy przeszli szkolenie podstawowe przygotowujące ich do działań bojowych i tacy są najmilej widziani w innych jednostkach, bowiem są funkcjonariuszami już trochę uformowanymi" - podkreślił.

W ostatnich dniach okazało się również, że pojawiły się pewne wątpliwości, dotyczące pełnego uposażenia dla funkcjonariuszy, którzy w związku z wykonywaniem swoich obowiązków zachorują na COVID-19 lub poddani zostaną izolacji bądź kwarantannie. Okazało się bowiem, że przepisy te, wprowadzone wraz z jedną z tarcz antykryzysowych, najprawdopodobniej utraciły moc na początku września br. Podczas spotkania między kierownictwem MSWiA i związkowcami ustalono więc, że "problem należy rozwiązać systemowo i zapisać to uprawnienie w pragmatyce poszczególnych służb

mundurowych". W tym przypadku wszystko jest w rękach związkowców, gdyż propozycję w tym zakresie mają przygotować właśnie oni.

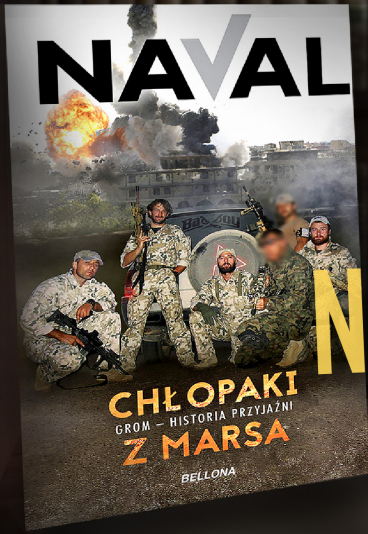
Związkowcy podczas rozmów z szefostwem MSWiA odnieśli się również do zamrożenia w roku 2021 funduszy nagród dla funkcjonariuszy, co ma oczywiście związek z pandemią koronawirusa i kryzysem gospodarczym nią wywołanym. Jak się okazuje, pojawiła się szansa ma to, że fundusze nagrodowe zostaną zastąpione środkami pozostającymi w dyspozycji poszczególnych służb mundurowych. Przykładowo, co zaproponowali związkowcy, przeznaczonych na ten cel zostanie 70 proc. środków z niepełnego zatrudnienia oraz całości środków pochodzących ze zwolnień lekarskich. Warto jednak z tym miejscu przypomnieć słowa [Bartłomieja Mickiewicza, przewodniczącego Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ "Solidarność", który w rozmowie z InfoSecurity24.pl ocenił](#), że jedyną możliwością, by wygospodarować te nagrody będzie utrzymywanie wakatów, co jest jednak z perspektywy Państwowej Straży Pożarnej "niebezpieczne".

Czytaj też: [Nie ma odwrotu. Superustawa opublikowana w Dzienniku Ustaw](#)

Na koniec, resort spraw wewnętrznych i administracji deklaruje, że zajmie się również zwrotem dni wolnych w zamian za służbę pełnioną w dniach wolnych od służby. Jak podkreśla sam resort w oświadczeniu, problem pojawić miał się po ostatniej nowelizacji rozporządzenia w sprawie rozkładu czasu służby policjantów, która przy okazji dostosowywania do uregulowań poświęconych odpłatności za nadgodziny, usunęła zapis funkcjonujący w starym rozporządzeniu, a nowy dokument tę kwestię pomija. Wiceminister Wąsik przyznać miał, że na sprawę zwrócili uwagę prawnicy i że otrzymał w tej sprawie "stosowną opinię prawną". Ustalono jednak, że do argumentów zawartych w niej strony odniosą się po jej otrzymaniu.

Jak widać, zarówno MSWiA, jak i związkowcy będą mieli ręce pełne roboty. Nie wiadomo jednak, czy dokumenty dotyczące omówionych podczas spotkania tematów będą pojawiać się "falami" czy może resort zdecyduje się na rozwiązanie sprawy za pomocą jednego, obszernego dokumentu - tak jak przypadku przyjętej niedawno tzw. superustawy, wprowadzającej szereg rozstrzygnięć dla mundurowych. Dla funkcjonariuszy najważniejsze jednak jest to, by ministerstwo, zgodnie z obietnicami, tymi problemami się po prostu skutecznie zajęło.

MR



CHŁOPAKI Z MARSZA

GROM - ludzie z pasją

NOWOŚĆ!

Sklep.Defence **24**

Reklama